

Sygn. akt I C 83/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2015r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2015r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko M. S.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego M. S. na rzecz powódki K. R. kwotę **80.000** (osiemdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami:

- od kwoty 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych od dnia 28 listopada 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 26 października 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 27 października 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

- od kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych od dnia 17 stycznia 2014r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 26 października 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 27 października 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego M. S. na rzecz powódki K. R. kwotę 5.899,19 (pięć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i dziewięćnaście groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

IV. odstępuje od obciążania pozwanego M. S. opłatą sądową od pozwu od uwzględnionej części powództwa, przejmując ją na rachunek Skarbu Państwa,

V. zasądza od Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) na rzecz adwokata H. A. prowadzącej Kancelarię Adwokacką przy ulicy (...) w S. kwotę 4.428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych, w tym kwotę 828 (osiemset dwadzieścia osiem) złotych z tytułu podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej przez adwokata H. A. z urzędu.

Sygn. akt I C 83/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 grudnia 2013r Sąd Rejonowy w Siedlcach uznał się niewłaściwym rzeczowo i przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Siedlcach sprawę z powództwa K. R. przeciwko M. S. o zadośćuczynienie (k. 37).

W pozwie, który wpłynął do Sądu Rejonowego w Siedlcach w dniu 2 września 2013r K. R. – reprezentowana przez przedstawicielkę ustawową matkę A. R. – wniosła o zasądzenie od pozwanego M. S. kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu podniosła, że w dniu 11 października 2011r pozwany doprowadził ją do obcowania płciowego wbrew jej woli, za co został skazany przez Sąd Rejonowy w Siedlcach na karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat. Powódka podała, że pozwany wyrządził jej wielką krzywdę, a rozmiar jej cierpień fizycznych i psychicznych oraz poczucie wstydu, są znaczne. Obawia się również o to, czy będzie w stanie w przyszłości normalnie funkcjonować.

W dniu 23 grudnia 2013r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe pełnomocnika powódki, w którym rozszerzone zostało powództwo do łącznej kwoty 100.000 zł. W uzasadnieniu pisma podniesiono, że w kontekście wieku powódki, stopnia jej cierpień, braku wcześniejszych doświadczeń seksualnych, kwota 30.000 zł jest zdecydowanie za niska (k. 34).

W dniu 25 marca 2014r wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pełnomocnika pozwanego, w której pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie w całości (k. 50-51).

Na rozprawie w dniu 12 października 2015r pełnomocnik powódki popierał powództwo w rozszerzonej formie (stanowisko pełnomocnika powódki zarejestrowane na rozprawie w dniu 12 października 2015r – 00:02:12-00:03:30).

Pełnomocnik pozwanego nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości. Wniosła również o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, oświadczając, że nie zostały one pokryte w całości, ani w części (stanowisko pełnomocnika pozwanego zarejestrowane na rozprawie w dniu 12 października 2015r – 00:03:32-00:04:40).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powódka K. R. urodziła się w dniu (...)

W październiku 2011r powódka była uczennicą Publicznego Gimnazjum nr (...) w S., miała ukończone 15 lat.

W dniu 11 października 2011r powódka została odwieziona przez swoją matkę A. R. do szkoły. Rano pokłóciła się z matką. Z tego powodu postanowiła opuścić zajęcia w szkole i pójść na wagary. Udała się w kierunku osiedla (...) i szła pod wiaduktem kolejowym przy ulicy (...) w S.. Tam została zaczepiona przez pozwanego M. S.. Pozwany zaproponował powódce zapalenie papierosa i napięcie się piwa. Nagabywał powódkę na odbycie z nim stosunku płciowego, pytał, czy jest dziewicą. Powódka kategorycznie odmówiła i próbowała uciec. Pozwany dogonił jednak powódkę, złapał ją i siłą posadził na ziemi. Włożył jej rękę pod bluzkę i zaczął dotykać jej piersi, a następnie przy użyciu siły zmusił ją do obycia stosunku oralnego. Pozwany M. S. położył powódkę na ziemi, zsunął jej spodnie wraz z bielizną i dokonał jednokrotnej, płytkiej penetracji członkiem jej pochwy. Nakłaniana przez pozwanego K. R. dała mu swój numer telefonu komórkowego. Poprosiła, aby pozwany „puścił jej sygnał”. Zrobiła to, aby nie było trudności w ustaleniu sprawy zdarzenia.

Powódka K. R. skontaktowała się ze swoim chłopakiem A. A. i opowiedziała mu o zaistniałym zdarzeniu. Tego samego dnia o przedmiotowym zdarzeniu została powiadomiona policja.

W dacie zdarzenia powódka K. R. była dziewicą. Miała chłopaka A. A., z którym się całowała, ale poza tym nie miała żadnych doświadczeń seksualnych.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach, wydanym w dniu 25 stycznia 2013r w sprawie VII K 168/12, pozwany M. S. został uznany za winnego tego, że w dniu 11 października 2011r w S., przemocą polegającą na przytrzymywaniu za ręce, barki, okolice brzucha, posadzeniu na ziemi oraz trzymaniu za włosy, doprowadził małoletnią K. R. do obcowania płciowego w postaci stosunku oralnego oraz dopochwowego. Za powyższy czyn skazany został na karę trzech lat

pozbawienia wolności. Powyższy wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach, wydanym w dniu 12 kwietnia 2013r w sprawie II Ka 146/13.

Przedmiotowe zdarzenie było dla powódki K. R. bardzo dramatycznym, negatywnym, stresującym i traumatycznym doświadczeniem. Była osobą bardzo młodą, bez wcześniejszych doświadczeń w sferze seksualnej. Przez długi okres czasu nie była w stanie normalnie funkcjonować. Nie mogła spać, bardzo często budziła się w nocy, płakała, zrywała się, miała koszmary senne. Nieustannie przypominała sobie i odtwarzała w myślach tą sytuację, nie panowała nad emocjami, wpadała w niekontrolowany gniew. Z ogromnym stresem łączyło się dla niej uczestniczenie w postępowaniu przygotowawczym, w którym kilkakrotnie była przesłuchiwana i badana przez psychologów. Jako wstydlive i poniżające wspominała badanie ginekologiczne, któremu musiała się poddać. W początkowym okresie po zdarzeniu powódka bała się samodzielnie opuszczać dom, wychodziła do miasta tylko w obecności innej osoby.

Powódka K. R. nie korzystała po zdarzeniu z terapii psychologicznej, ale dwukrotnie zgłosiła się do prywatnego gabinetu psychologicznego do psychologa K. S.. Psycholog stwierdziła, że napaść seksualna, której doświadczyła powódka pozostawiła trwały ślad w jej psychice, co skutkowało długo przeżywanym żalem i koniecznością ciągłego ukrywania tego doświadczenia. Zdaniem psychologa – powódka nie jest w stanie doświadczać pełnej radości z przebiegu dorastania, ze łzami w oczach zgłaszała obawy przed zemstą ze strony sprawcy. Powódka ujawniała podwyższony poziom nieufności do mężczyzn, towarzyszyły jej ciągle powracające wspomnienia odczuwanego lęku, cierpienia i zawodu.

Powódka K. R. zna miejsce zamieszkania pozwanego M. S.. Po jakimś czasie pod zdarzeniu przychodziła ze swoim chłopakiem A. pod kamienicę, w której przed osadzeniem w zakładzie karnym zamieszkiwał pozwany. Chłopak powódki kupował w tej kamienicy papierosy. Powódka jednak nigdy nie wchodziła do tego budynku.

Obecnie u powódki zopiniowane zostały objawy właściwe dla zaburzeń adaptacyjnych. Napaść seksualna i zgwałcenie spowodowało u powódki silną reakcję stresową w trakcie zdarzenia, jak i bezpośrednio po nim. Powódce nie udało się dotychczas zaadaptować do normalnego życia, nadal ujawnia ona objawy depresyjne, niską samoocenę, uporczywe wątpliwości odnośnie własnego zachowania w trakcie zdarzenia, napady silnego gniewu, brak poczucia bezpieczeństwa. Powódka deklaruje brak potrzeb seksualnych i relacyjnych, wykazuje negatywne nastawienie do obu tych sfer. Doświadczenie traumy seksualnej jest najbardziej prawdopodobną przyczyną ujawnianych problemów w funkcjonowaniu psychoseksualnym.

Powódka od października 2015r jest studentką pierwszego roku na kierunku psychologia penitencjarna. Od kilku miesięcy pozostaje w związku z mężczyzną, który obecnie jest jej narzeczonym. Ma zamiar z nim zamieszkać.

Do chwili obecnej powódka nie uzyskała żadnej rekompensaty finansowej od pozwanego M. S.. Nie została również przez niego przeproszona.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: odpisu skróconego aktu urodzenia powódki (k. 45), zeznań świadków A. R., L. A. i K. B. – zarejestrowanych na rozprawie w dniu 17 września 2014r, zaświadczenia psychologa K. S. z dnia 8 października 2014r (k. 90), zeznań świadków A. A., częściowo M. P. (1) i M. P. (2) – zarejestrowanych na rozprawie w dniu 11 grudnia 2014r, opinii sądu-seksuologicznej z dnia 25 marca 2015r (k. 126-173), zeznań powódki K. R. i częściowo zeznań pozwanego M. S. – zarejestrowanych na rozprawie w dniu 12 października 2015r, wyroku SR w Siedlcach z dnia 25 stycznia 2013r w sprawie VII K 168/12 i wyroku SO w Siedlcach z dnia 12 kwietnia 2013r w sprawie II Ka 146/13.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 415 kc "kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia". Przepis ten określa zatem zasadę odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Przesłankami tej odpowiedzialności jest więc: 1) powstanie szkody, 2) zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy określonej osoby oraz 3) związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Szkodą, która jest uszczerbkiem w

dobrach prawnie chronionych osoby poszkodowanej, najczęściej ma charakter majątkowy, może jednak, gdy ustawa tak stanowi, mieć również charakter niemajątkowy. Regułą jest, że naprawieniu podlega tylko szkoda majątkowa, w drodze stosownego odszkodowania przyznanego osobie poszkodowanej. Jednak w wypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych, naprawieniu może również podlegać szkoda niemajątkowa, tzw. krzywda, poprzez przyznanie przez sąd poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia.

Zasądzenie stosownej sumy pieniężnej jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, możliwe jest w sytuacji unormowanej w art. 445 kc. Paragraf 1 powyższego artykułu stanowi, iż: "w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (art. 444 kc - uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę", zaś paragraf 2: "przepis powyższy stosuje się również w wypadku pozbawienia wolności oraz w wypadku skłonienia za pomocą podstępny, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnyemu". Paragraf 2 art. 445 kc, przyznając prawo do zadośćuczynienia pieniężnego w razie skłonienia do poddania się czynowi nierządnyemu, ma zatem na celu **ochronę integralności seksualnej jako dobra osobistego**. Nie uzależniając dodatkowo tego prawa, od ewentualnych skutków dla zdrowia osoby, która została doprowadzona do poddania się takiemu czynowi. Interpretacja taka znalazła odbicie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który m.in. w wyroku z dnia 21 marca 1979r (IV CR 68/79) stwierdził, że "uprawnienie do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 kc za krzywdę wyrządzoną czynem nierządnyemu służy poszkodowanej kobiecie niezależnie od skutków tego czynu, mogą one natomiast wpłynąć na wysokość należności".

Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane w ustawie. Najogólniej stwierdza się, iż pojęcie to obejmuje uszczerbek w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli. Uszczerbek może mieć charakter majątkowy bądź niemajątkowy. Ze względu na przedmiot uszczerbku rozróżnia się szkodę na mieniu i szkodę na osobie. W doktrynie podkreśla się, iż podział na szkodę na mieniu i na osobie nie pokrywa się z podziałem na szkodę majątkową i niemajątkową. Podczas gdy szkoda na mieniu ma zawsze charakter majątkowy, to szkoda na osobie może przybrać postać uszczerbku zarówno majątkowego (np. koszty leczenia), jak i niemajątkowego (np. ból, cierpienia psychiczne, negatywne skutki dla zdrowia). W przypadku majątkowej szkody na osobie środkiem kompensaty jest odszkodowanie. Wysokość świadczenia odszkodowawczego, którego celem jest naprawienie szkody, powinna ściśle odpowiadać wysokości szkody. Natomiast środkiem naprawienia niemajątkowej szkody na osobie, zwanej „**krzywdą**” jest zadośćuczynienie pieniężne. W doktrynie pojęcie krzywdy definiuje się jako „**osobiste cierpienie psychofizyczne poszkodowanego, którego dobra osobiste zostały naruszone**”. Problematyka zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dobra osobistego stwarza wiele problemów w praktyce, gdyż uszczerbek na osobie jest bardzo trudny do ustalenia i wymierzenia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia fizycznych i psychicznych poszkodowanego będących wynikiem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w dużej mierze wypracowała je judykatura, szczególnie orzecznictwo Sądu Najwyższego. I tak, w wyroku z dnia 26 lutego 1962 (IV CR902/61, OSNCP 1963 nr 5, poz.107) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość”. Zgodnie z wyrokiem SN z dnia 19 maja 1998 r. (II CKN 756/97 nie publ.) „treść art. 445 pozostawia – z woli ustawodawcy - swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej”. Natomiast w wyroku z dnia 1999.06.10 (II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626) Sąd Najwyższy podnosił, iż „przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 KC) należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym”.

Pojęcie czynu nierządnyego jest definiowane szeroko, obejmuje w relacjach heteroseksualnych lub homoseksualnych nie tylko obcowanie cielesne, lecz także inne zachowania w sferze płciowej człowieka, jak np. akty seksualne stanowiące surogaty spółkowania, obnażanie, dotykanie intymnych części ciała, fotografowanie nagiej osoby. Przede wszystkim wskazać należy, że krzywda której naprawienia domaga się powódka, wynika z naruszenia jej dóbr

osobistych, a podstawa prawna roszczenia wynika z przepisu szczególnego, jakim jest art. 445 par. 2 kc stanowiący, że „zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę może również domagać się osoba w wypadku skłonienia jej za pomocą podstępny, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnyemu”. Nie ulega wątpliwości, że krzywda powódki K. R. polega nie tylko na naruszeniu jej prawa do wyboru partnera seksualnego. Co ważniejsze, powódka jest ofiarą przestępstwa zgwałcenia, a zatem najpoważniejszego przestępstwa przeciwko wolności seksualnej, którego skutki są dla powódki wyjątkowo dotkliwe, tak w aspekcie fizycznym, a zdecydowanie bardziej w aspekcie psychicznym.

Jak podniesiono powyżej, uprawnienie kobiety do zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wyrządzoną czynem nierządnym służy poszkodowanej niezależnie od skutków tego czynu. Skutki te, o ile są, mogą niewątpliwie mieć wpływ na wysokość tego zadośćuczynienia.

Nie ulega wątpliwości, że w dniu 11 października 2011r pozwany M. S. dopuścił się przestępstwa zgwałcenia powódki K. R., które to zachowanie stanowi w świetle art. 415 kc czyn niedozwolony. Za powyższe M. S. został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach, wydanym w dniu 25 stycznia 2013r w sprawie VII K 168/12. Zgodnie z art. 11 kpc – ustalenia co do popełnienia przestępstwa zawarte w prawomocnym wyroku skazującym, mają moc wiążącą w niniejszym postępowaniu cywilnym.

Przyznając powódce K. R. stosowną kwotę tytułem zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze przede wszystkim okoliczności zdarzenia i jego bardzo negatywne następstwa dla dalszego życia poszkodowanej. Niezmiernie istotne jest w szczególności to, że powódka K. R., w chwili gdy pozwany dopuścił się wobec niej przestępstwa zgwałcenia, miała zaledwie 15 lat. Jak wynika z materiału dowodowego – była wówczas dziewczicą i nie miała w zasadzie żadnych doświadczeń seksualnych. Nie ulega wątpliwości, jak olbrzymim szokiem i skrajnie negatywnym przeżyciem, było dopuszczenie się takiego zachowania wobec tak młodej kobiety. Z natury rzeczy, podjęciu przez kobietę decyzji o pierwszym stosunku płciowym towarzyszy ogromny stres, a z drugiej strony łączy się to z licznymi pozytywnymi oczekiwaniami. Podjęcie takiej decyzji, jej okoliczności, wybór partnera, niewątpliwie mają wpływ na jakość późniejszego życia płciowego, na funkcjonowanie społeczne i rodzinne młodej kobiety. Powódka K. R. została pozbawiona jakiegokolwiek wpływu na decyzję o podjęciu pożycia fizycznego, na wybór miejsca, czasu, a co najważniejsze – osoby pierwszego partnera. W wieku 15 lat, gdy w sferze psychicznej była jeszcze dzieckiem, została do tego współżycia zmuszona przez dorosłego mężczyznę. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie przekonuje, że zdarzenie to poczyniło bardzo poważne szkody w jej psychice i z całą pewnością nie pozostało i nie pozostanie bez wpływu na jej dalsze życie.

Na okoliczność ewentualnych skutków w sferze psychiki powódki, Sąd przeprowadził dowód z opinii sądowo-seksuologicznej, która została sporządzona przez psychologa J. S. i specjalistę psychiatrę i seksuologa prof. dr hab. med. Z. S.. Z opinii wynika, że przeprowadzone badania sądowo-seksuologiczne pozwalają na stwierdzenie u powódki K. R. objawów właściwych dla zaburzeń adaptacyjnych. Zdarzenie to należy zatem uznać za obiektywny czynnik, który spowodował u opiniowanej silną reakcję stresową w trakcie jego trwania i bezpośrednio po nim. Zdaniem biegłych, dane z akt sprawy sugerują wystąpienie u K. R. bezpośrednio po zdarzeniu objawów właściwych dla zaburzenia stresowego pourazowego. Powódce do chwili obecnej nie udało się zaadaptować do życia po tym wydarzeniu. Powódka ujawniała objawy depresyjne, niską samoocenę, uporczywe wątpliwości odnośnie właściwego zachowania w trakcie zdarzenia, napady silnego gniewu kierowane do sprawcy, a także brak poczucia bezpieczeństwa i cechy zaburzeń zachowania. Biegli stwierdzili, że inicjacja seksualna naznaczona przemocą stanowi bardzo istotny czynnik ryzyka rozwoju rozlicznych zaburzeń seksualnych. Biegli ujawnili u powódki problemy seksualne w dwóch wymiarach – po pierwsze, dotyczą one podstawowych składowych reaktywności seksualnej, tj. pożądania, podniecenia oraz satysfakcji i orgazmu, a po drugie, problemy seksualne powódki przejawiają się w kontekście jej zdolności do harmonijnego doboru partnerskiego. Może o tym świadczyć ujawnione w badaniu poczucie niepewności i obniżonej samooceny w roli partnerki. Powódka deklaruje również aktualny brak potrzeb seksualnych i relacyjnych. Zdaniem biegłych – opisane problemy wydają się mieć wyraźny związek z traumatycznym doświadczeniem seksualnym. Doświadczenie

traumy seksualnej jest zatem najbardziej prawdopodobną przyczyną ujawnionych problemów w funkcjonowaniu psychoseksualnym (k. 172).

Sąd w całości podzielił ustalenia i wnioski biegłych. Przedmiotowa opinia została sporządzona fachowo, rzetelnie, przez osoby dysponujące wymaganą, specjalistyczną wiedzą, a ponadto została obszernie i przekonywująco uzasadniona. Żadna ze stron nie przedstawiła jakichkolwiek zarzutów do opinii biegłych.

W ocenie Sądu, negatywne następstwa dla psychiki i funkcjonowania powódki K. R., potwierdzone zostały w zeznaniach części świadków, w szczególności matki powódki A. R., L. A., A. A. i K. B.. Matka powódki A. R. zeznała, że jej córka bardzo długo miała problemy ze snem, śniła jej się osoba sprawcy zgwałcenia, często budziła się w nocy, przez kilka miesięcy miała koszmary nocne. Stwierdziła, że powódka bardzo niechętnie opuszczała mieszkanie, a jeżeli wychodziła z domu, to zawsze w towarzystwie innej osoby. Zmiana w sposobie funkcjonowania powódki została również zaobserwowana przez jej byłego chłopaka – A. A. oraz jego matkę L. A., u której w domu powódka była częstym gościem oraz K. B.. Wszystkie powyższe okoliczności wynikają również z zeznań samej powódki K. R.. Sąd dał wiarę zeznaniom powyższych świadków oraz zeznaniom powódki, ponieważ w szczególności pozostają one zbieżne ze specjalistyczną opinią sądowo-seksuologiczną, która została sporządzona nie tylko w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, ale również badanie powódki. Sąd w większości nie dał natomiast wiary zeznaniom pozwanego M. S. oraz świadków M. P. (1) i M. P. (2). W ocenie Sądu, osoby te celowo dyskredytują powódkę K. R. przedstawiając ją w złym świetle, jako osobę cyniczną, wyrachowaną, na swój sposób przebiegłą. Taka ocena zeznań świadków i pozwanego wynika przede wszystkim z zestawienia ich z zeznaniami samej powódki oraz pozostałych świadków, z którymi pozostają one w zdecydowanej sprzeczności. Istotniejsze jest jednak to, że pozostają one sprzeczne z opinią sporządzoną przez psychologa oraz specjalistę psychiatrę i seksuologa. W ocenie Sądu, gdyby rzeczywiście było tak jak twierdzi pozwany, że takowej treści zeznania powódki złożone zostały wyłącznie na użytek niniejszego procesu, a deklarowane przez nią następstwa dla funkcjonowania psychicznego w rzeczywistości nie mają (miały) miejsca, to znalazłoby to odzwierciedlenie w opinii biegłych. Tymczasem wyniki badania powódki zdecydowanie przeczą twierdzeniom pozwanego oraz świadków M. P. (1) i M. P. (2). Zeznaniom pozwanego oraz powyższych świadków Sąd dał wiarę wyłącznie w części, w której stwierdzili oni, że powódka pojawiała się pod budynkiem, w którym zamieszkiwał pozwany.

W ocenie Sądu, ogromna krzywda powódki wynika zatem nie tylko z samego faktu przymuszenia jej do zachowania, które ze swej istoty winno się łączyć wyłącznie z wolną wolą człowieka, ponieważ przełamanie tej woli dotyczy najbardziej podstawowej, ale i niewymiernej wartości człowieka, jaką jest swoboda w podejmowaniu decyzji w sferze życia seksualnego, ale również z wielu negatywnych następstw dla dalszego funkcjonowania powódki, w tym jej rozwoju psychoseksualnego.

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd uznał, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia do doznanej przez powódkę krzywdy oraz jej następstw, będzie kwota **80.000 zł**, a w części ponad tę kwotę Sąd uznał powództwo za wygórowane. Sąd zasądził na rzecz powódki odsetki ustawowe od kwoty 30.000 zł, bo taka pierwotnie żądana była w pozwie, po upływie 7 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, co miało miejsce w dniu 20 listopada 2013r. Z kolei od rozszerzonej części powództwa, tj. od kwoty 50.000 zł – Sąd zasądził ustawowe odsetki od dnia 17 stycznia 2014r, czyli po upływie 7 dni od daty doręczenia tego pisma pełnomocnikowi pozwanego. Miało to miejsce w dniu 9 stycznia 2014r (k. 38).

Koszty procesu zostały pomiędzy stronami stosunkowo rozdzielone w oparciu o treść art. 100 kpc. Powódka dochodziła zasądzenia kwoty 100.000 zł, co oznacza, że wygrała niniejszy proces w 80-ciu procentach. Na poniesione przez nią koszty procesu składały się kwoty – 500 zł (częściowa opłata od pozwu), 3.617 zł (minimalne wynagrodzenie pełnomocnika oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa) oraz 4.156,99 zł (koszt opinii biegłych) – łącznie kwota 8.273,99 zł. 80% z tej kwoty to **6.619,19 zł**. Z kolei koszty pozwanego, to należne jego pełnomocnikowi minimalne wynagrodzenie w wysokości 3.600 zł, a 20% z tej kwoty, to **720 zł**. Zatem na rzecz powódki zasądzona została różnica tych kwot, czyli 5.899,19 zł. Z uwagi na trudną sytuację majątkową pozwanego, Sąd na podstawie art. 102 kpc odstąpił od obciążania go częścią opłaty od pozwu od uwzględnionej części roszczenia i przejął ją na rachunek Skarbu Państwa.

Z kolei wynagrodzenie należne adwokatowi H. A., która świadczyła pomoc prawną z urzędu, przyznana została z sum Skarbu Państwa w kwocie minimalnego wynagrodzenia powiększonego o stawkę podatku od towarów i usług.